

**Recenzja rozprawy doktorskiej mgr. Grzegorza Stanisława Zelka
pt. *Autoewaluacja więzi rodzicielskich. Perspektywa ojców*,
napisana pod kierunkiem naukowym dr hab. Anny Walulik, prof.
Ignatianum**

Omówienie i ocena problematyki badawczej

Podjęta w rozprawie problematyka wpisuje się w aktualny dyskurs społeczny na temat współczesnego ojcostwa oraz istotnej roli jaką pełnią ojcowie w procesie wychowania dziecka. Coraz więcej uwagi poświęca się zmianie postaw ojców, którzy dostrzegają walory bycia ojcem zaangażowanym, partnerem dziecka, mężczyzną wpierającym swoją partnerkę w zadaniach opiekuńczo-wychowawczych. Współcześni ojcowie dążą do podnoszenia swoich kompetencji rodzicielskich, budowania z dzieckiem bliskich relacji (Maharaj, 2020), a realizowanie się w roli ojców oceniają w kategoriach sukcesu i drogi do samorealizacji (Dudak & Klimkowska, 2017). Stwierdzam, że podjęta w recenzowanej przeze mnie pracy doktorskiej problematyka badawcza jest ważna ze społecznego punktu widzenia, cenna poznawczo i mająca znaczenie w popularyzacji istoty więzi rodzicielskich ojców z dziećmi oraz w kreowaniu pozytywnego wizerunku współczesnych ojców.

Omówienie struktury i zawartości merytorycznej pracy

Przedstawiona mi do recenzji obszerna praca obejmuje 329 stron, w tym pięć rozdziałów, wstęp, zakończenie, spis diagramów, rycin, schematów, tabel i wykresów, bibliografię oraz dwa aneksy. Struktura pracy jest właściwa dla prac o charakterze empirycznym i świadczy o przemyślanym podejściu do konstruowania projektu pracy badawczej. Pierwszy rozdział o charakterze teoretycznym (s. 9-76) zatytułowany *Podstawy refleksji nad ojcostwem w ponowoczesności* składa się z trzech podrozdziałów. W pierwszym

z nich, pt. *Rodzina jako kategoria społeczno-kulturowa* Doktorant w oparciu o literaturę przedmiotu zaprezentował ewolucję rozumienia pojęcia rodzina oraz proces kształtowania się tożsamości rodziny. W drugim podrozdziale, zatytułowanym: *Więzi w rodzinie – więzi rodzinne*, dokonał przeglądu definicji więzi małżeńskiej i rodzicielskiej oraz wskazał zagrożenia więzi rodzinnych w ponowoczesności. Ten fragment pracy budzi pewien niedosyt, bowiem Autor odnosząc się do kwestii zagrożeń dla prawidłowego rozwoju więzi w rodzinie wskazał jednostronne podejście do interpretacji wspomnianych zagrożeń, wynikających z, jak pisze Autor: „*tendencji do ujmowania życia seksualnego w kategorii fizjologicznych potrzeb człowieka i oddzielenia od prokreacji* (s. 45 rozprawy). Nie przedstawił innego podejścia w odniesieniu do omawianego aspektu życia rodziny, które wskazuje, że brak satysfakcji z życia seksualnego może stanowić zagrożenie w tworzeniu i utrzymaniu prawidłowych więzi rodzinnych. Szkoda, że Autor dla szerokiej i obiektywnej analizy treści nie odwołał się chociażby do prac takich badaczy, jak Z. Lew-Starowicz, 2006; Z. Izdebski, A. Ostrowska, 2003; A. Nomejko, G. Dolińska-Zygmunt, 2012. Podobnie w przypadku analizy zagrożenia więzi w rodzinie w odniesieniu do demokratyzacji życia społecznego, szkoda, że Autor nie poszerzył tego zagadnienia o koncepcje naukowe wskazujące, iż zagrożeniem prawidłowego funkcjonowania rodziny może być też brak możliwości samorealizacji małżonków w rolach, które chcą podejmować i które dają szansę na poczucie spełnienia, co sprzyja utrzymaniu jakości życia rodziny. Ten aspekt ma szczególne znaczenie dla nowoczesnych ojców, pragnących realizować się w rolach stereotypowo przypisanych matkom (Dudak, 2013) i rodzin o charakterze partnerskim, w których kluczowym elementem decydującym o jakości małżeństwa i rodziny jest wzajemna relacja i jakość związku oparta na indywidualnych oczekiwaniach jej członków i możliwości realizowania tych oczekiwań (Dziemianowicz-Nowak, 2006; Ostrouch-Kamińska, 2011).

Trzecia część w rozdziale teoretycznym poświęcona jest zagadnieniu ojcostwa w jego indywidualnym i społecznym wymiarze. Autor zdefiniował pojęcie ojcostwa w kontekście zadania rozwojowego, roli społecznej oraz podkreślił znaczenie rodziny w kształtowaniu ojcostwa. W tej części teoretycznej zabrakło mi odniesienia do kwestii problemów z jakimi borykają się współcześni ojcowie, szczególnie w kontekście utrzymującego się relatywnie wysokiego wskaźnika rozwodów i korzystnych dla kobiet wyroków sądu odnośnie do opieki nad dzieckiem. W moim przekonaniu dopełnieniem treści odnoszących się do refleksji nad ojcostwem w ponowoczesności powinna być charakterystyka zagadnień związanych z kryzysem ojcostwa, przejawiającym się z jednej strony pełnieniem przez nich roli

drugoplanowego opiekuna w sytuacji rozpadu rodziny (w recenzowanym tekście (s. 79) jest wzmianka w postaci jednego zdania), którego zadania sprowadzają się w opinii społecznej do płacenia alimentów, z drugiej strony utratą tożsamości w kontekście nowego paradygmatu męskości (Melosik, 2006) i koniecznością poszukiwania dla siebie nowych ról w rodzinie oraz akceptacji społecznej w sytuacji angażowania się w role stereotypowo przypisane kobietom. Ponadto Autor wprowadzie odwołuje się do *konieczności ciągłego budowania i wzmacniania wizerunku ojcostwa, jako jednego z podstawowych zadań mężczyzny w życiu społecznym* (s. 64 rozprawy), jednak zaprezentowany wizerunek nowoczesnego ojcostwa pozbawiony jest jakichkolwiek trudności i doświadczania kryzysów. Doktorant wskazuje na istotną rolę organizacji ojcowskich w Stanach Zjednoczonych oraz krajach w Europie, jednak pomija ich znaczenie w sytuacji trudności z jakimi borykają się ojcowie na skutek kryzysu rodzinnego. Wprowadzenie tych zagadnień w części teoretycznej stanowiłoby dopełnienie refleksji nad nowoczesnym wizerunkiem ojcostwa, wynikającym ze zmian w ocenie ról i zadań pełnionych przez ojców i matki we współczesnej rodzinie.

Mimo tych uwag, stwierdzam, że Autor w części teoretycznej wykazał się generalnie znajomością literatury przedmiotu oraz wysokim poziomem kompetencji pisarskich. Na podkreślenie zasługuje komunikatywny język pracy.

Rozdział drugi poświęcony jest metodologicznym założeniom własnych badań empirycznych. Doktorant wskazał, że badania mają charakter opisowy i eksploracyjny, a ich przedmiotem są *„doświadczenia mężczyzn związane z ojcostwem oraz samoocena relacji między ojcem i dziećmi”* (s. 79 dysertacji). Celem badań Autor uczynił *„opisanie samoświadomości ojcostwa”*, a konkretnie *„przedstawienie uwarunkowań wpływających na autoewaluację ojcostwa i ukazanie wieloaspektowej struktury komponentów tworzących rozumienie doświadczenia ojcostwa oraz samoocenę pełnionej roli ojca”* (s. 85 dysertacji). Do tak postawionego celu głównego Autor sformułował następujące cele szczegółowe: cel poznawczy – *rozpoznanie czynników kształtujących rozumienie i praktykowanie ojcostwa*, cel teoretyczny – *zbudowanie modelu ojcostwa opartego na doświadczeniach ojców* oraz cel praktyczny – *rozbudzenie wrażliwości na dynamiczny charakter ojcostwa poprzez ukazanie możliwości realne zmiany w myśleniu o własnym rodzicielstwie* (s. 86). Moją wątpliwość budzi sformułowanie głównego problemu badawczego. Na stronie 86 dysertacji brzmi on następująco: *„W jaki sposób autobiograficzne wywiady narracyjne oraz badania fokusowe mogą przyczynić się do wydobycia komponentów składających się na doświadczenie ojcostwa oraz jak współcześni ojcowie rozumieją swoją tożsamość i jak oceniają realizację zadań,*

przed którymi stawia ich postmodernistyczna rzeczywistość?” Pierwsza część tak postawionego problemu badawczego nie odpowiada sformułowanym celom badawczym, dotyczy samej procedury badawczej, a nie przedmiotu badań i w moim przekonaniu jest niepotrzebna. Ponadto Autor w zakończeniu pracy przytaczając jeszcze raz główny problem badawczy sam pomija tę pierwszą część pytania. Przyjmuję, że ta niespójność formułowania problemu badawczego wynika z przeoczenia. Na podkreślenie zasługuje strategia i procedura zaplanowanych badań własnych. Sekwencyjne badanie dwufazowe z zastosowaniem metodologii mieszanej, w której badania jakościowe dotyczące doświadczenia ojcostwa poprzedzają badania ilościowe, Autor przeprowadził stosując autobiograficzne wywiady narracyjne oraz wywiady fokusowe, natomiast w badaniach ilościowych zastosował kwestionariusz ankiety własnego autorstwa zawierający 47 pytań. W wywiadach narracyjnych wzięło udział dwóch ojców, natomiast Autor nie wskazał ilu ojców uczestniczyło w wywiadach fokusowych. Ponadto brak jest szczegółowych informacji w pracy (oprócz tego, że były to badania internetowe) na temat dotarcia do tak licznej (314) grupy mężczyzn. W podrozdziale 2.4.2 poświęconym sposobom analizy i interpretacji danych Doktorant szczegółowo wyjaśnia zastosowane procedury badawcze, wskazując na wykorzystanie analiz statystycznych oraz modelu drzew klasyfikacyjnych CHAID L. Breimana, J. Friedmana, R.A. Olhsena i Ch. J. Stona. Warto podkreślić, że analiza badań wymagała dużego nakładu pracy, co należy docenić. Występuje jednak pewna nieścisłość definicyjna. Doktorant w tabeli 2.1. używa pojęcia „wskaźniki”, które w dalszej części pracy nazywa skalami. Brak precyzyjnego i konsekwentnego sformułowania i wyjaśnienia wprowadza pewnego rodzaju niejasność w odbiorze treści. Ostatnia część rozdziału metodologicznego, w której Autor przedstawia podstawowe statystyki danych empirycznych została opracowana w sposób klarowny. Moją wątpliwość budzi jednak interpretacja wyników badań dotyczących związku zmiennej, jaką jest rozumienie przez ojca własnego dziecka a wiekiem matki. Autor wskazuje, że „[...] wzrostowi wieku matki towarzyszy obniżenie poziomu rozumienia własnego dziecka przez ojca”. W przyjętej interpretacji Autor uznaje, że „młodsze matki bardziej stymulują ojców swoich dzieci do zrozumienia dzieci, niż starsze matki, które poprzez swoje większe doświadczenie i samodzielność nie wymagają od ojców wysiłku zrozumienia własnego dziecka” (s. 118 dysertacji). Ten sposób interpretacji nasuwa kilka pytań. Po pierwsze, czy współczesne matki, doświadczone i samodzielne, właśnie nie stymulują swoich partnerów do większego zaangażowania i zrozumienia dziecka, mając wiedzę o ich istotnej roli w życiu dziecka i pragnąc „podzielić się” rolą stereotypowo przypisaną kobietom? Po drugie, czy biorąc pod uwagę problematykę pracy kluczowe nie jest

na ile ojcowie sami podejmują wysiłek rozumienia własnych dzieci, bez udziału matek? I wreszcie po trzecie, czy nie warto byłoby dokonać tej analizy biorąc pod uwagę wiek dziecka?

Kolejny rozdział pracy zatytułowany „*Stawanie się ojcem*” poświęcony jest analizie wyników badań jakościowych. Autor w tej części w sposób klarowny zaprezentował interpretację narracji badanych ojców odnośnie do podstawowych doświadczeń w rozumieniu ojcostwa, jego źródeł oraz sposobu uczenia się. Przedstawione narracje oraz sens i znaczenie jakie nadają badani mężczyźni doświadczeniu ojcostwa stanowi interesujący materiał badawczy na temat autoewaluacji własnych zachowań względem dzieci.

Obszerny rozdział czwarty (s. 162-257), pt. „*Samoocena ojcostwa*” poświęcony jest prezentacji wyników badań ilościowych. Doktorant czyni to w sposób przejrzysty i uporządkowany oraz logicznie ustrukturalizowany w odniesieniu do czterech przyjętych wymiarów ojcostwa: behawioralnego, aksjologicznego, kulturowego i relacyjno-emocjonalnego. Każdy z wymiarów został konsekwentnie scharakteryzowany w oparciu o analizę statystyczną zgodnie z przyjętą w rozprawie strukturą. Szkoda jednak, że Doktorant nie podjął nieco śmielszych prób pogłębionych interpretacji uzyskanych danych liczbowych. Mam jednak świadomość, że na tym etapie kariery zawodowej umiejętność ta jest dość rzadko udziałem młodych naukowców i wymaga szerszego doświadczenia teoretyczno-badawczego.

Ostatnia część rozprawy jest poświęcona prezentacji autoewaluacyjnego modelu ojcostwa. Autor dokonał w nim przeglądu wybranych modeli ojcostwa, koncentrując się głównie na tradycyjnym ujęciu oraz modelach ojcostwa w sytuacji zagrożeń, takich jak: alkoholizm, patologia matki, pobyt ojca w więzieniu, bezrobocie, przemoc domowa. Dokonał też krótkiej charakterystyki nowoczesnego modelu ojcostwa w kontekście rozwodu. Szkoda, że nie odwołał się w tym przypadku do aktualnej literatury anglojęzycznej, ale również polskiej, w której podkreśla się istotną zmianę wizerunku ojca, który walczy o swoje prawa do dziecka, nie tylko na drodze sądowej, ale poprzez udział w organizacjach ojcowskich, których działalność przyczyniła się w dużej mierze do zmiany opinii społecznej na temat ojca po rozwodzie. Efektem takich działań jest między innymi popularna w Stanach Zjednoczonych i wielu krajach europejskich, ale również coraz częściej w Polsce opieka naprzemienna. W rozprawie znalazły się również modele ojców uwzględniające wpływ religijności, sytuacji wielopokoleniowej rodziny mieszkającej w jednym domu, dużej różnicy

wieku między partnerami. Pragnę podkreślić, że mimo pewnych wskazanych przeze mnie drobnych uchybień zaprezentowana analiza uzyskanych danych w oparciu o zastosowane metody jakościowe i ilościowe świadczy o dobrym rozumieniu przez Doktoranta stosowanych procedur badawczych.

W ostatnim podrozdziale został zaprezentowany refleksyjny model ojcostwa, opracowany na podstawie własnych badań empirycznych. Jak stwierdza Autor „*Refleksyjny charakter nadają modelowi wymiary rozumienia ojcostwa ustalone na podstawie analizy doświadczeń i statystycznie zwaloryzowane. Model obejmuje oddziaływania ze wskazanych w doświadczeniach wymiarów rozumienia ojcostwa*” (s. 270). Opracowanie autorskiego modelu zasługuje na uznanie i stanowi dopełnienie podjętych przez Autora badań empirycznych.

Pracę kończy rozdział poświęcony wnioskom z badań. Doktorant w sposób klarowny i uporządkowany przedstawił w tej części wyniki swoich badań oraz implikacje i zalecenia dla teorii i praktyki pedagogicznej, które uznaję za walor przedstawionej mi do recenzji pracy. Ponadto Doktorant w uporządkowany sposób zaprezentował propozycje działań, które powinny być wdrażane w celu promowania rozwoju więzi rodzicielskich przez ojców. Wskazania te świadczą o przemyślanym podejściu do zaplanowanych i zrealizowanych badań naukowych, ale również w mojej ocenie, o dużym zaangażowaniu w podjętą problematykę.

Ocena formalnej strony pracy

Niewątpliwie Doktorant posiada umiejętności pisarskie. Pracę oceniam jako wartościową, interesującą poznawczo, prezentującą poprawnie skonstruowany wielowątkowy projekt badawczy. Autor nie ustrzegł się nielicznych błędów stylistycznych i interpunkcyjnych.

Konkluzja

Recenzowana praca, mimo wskazanych uwag i wątpliwości spełnia podstawowe kryteria uwzględniane przy ocenie prac doktorskich. Doktorant w konsekwentny sposób zrealizował oryginalny i złożony pomysł badawczy.

Na podkreślenie zasługuje również fakt podjętej przez Doktoranta aktualnej i ważnej społecznie problematyki. Zaprezentowane w rozprawie wyniki badań wpisują się w nurt

popularyzacji modelu ojca zaangażowanego, dla którego dobra relacja z dzieckiem, posiadanie kompetencji wychowawczych są jednym z istotnych elementów życia.

Reasumując, stwierdzam, że rozprawa odpowiada warunkom określonym w art. 13 Ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. z 2017 r., poz. 1789) w zw. z art. 179, ust. 1 Ustawy z dnia 3 lipca 2018 r. przepisy wprowadzające Ustawę – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz.U. z 2018 r. poz. 1669) i wnioskuję o dopuszczenie Pana mgr. Grzegorza Stanisława Zelka do dalszych etapów postępowania o nadanie stopnia doktora.

Anna Ludog

